

Gutter Sirens "Drzewa"

Visit "[Drzewa](#)" on MotoLyrics.com

W bez ruchu milczenia biernie musz[trwa[
Chocia[ich korony tarmoszone s[przez wiatr
Po[ywieniem sBoDce, a napojem chBodny deszcz
Jedyn[rozrywk[jest wieczorny ptak~w [piew

Ptak~w trel dzi[ki drzewom dla nas brzmi
Zwie[y tlen, nowy dzieD
W miejskim parku ja I ty
BBogi cieD w parny cieD ochron[daje nam
Wiec sp~jrz jeszcze raz. WBa[nie obwie[ciBy wiosn[

Milczenia czar to wielki dar
Gdy obok kto[robi na zBo[tobie
To czego ty nigdy mu by[nie wypomniaB
Wiec bierz przykBad z tych drzew
Kt~re stoj[co dnia bez ruchu warg
Z rozpostartymi w niebo konarami
Bierz przykBad z nich I nie m~w nic
{eby[przypadkiem kogo[nie zraniB

Cho[drzewa s[nieme usByszysz ich gBos
Cichy szmer li[ci wypomni ci to
W tak delikatny spos~b na [wiecie
{e czasem mnie ranisz, wiesz o tym przecie[

Naucz si[milczenia od nich wi[c
Aby sBowa nie zhaDbiBy ci[
Mo[e czasem mow[zBotem zwiesz
Jest dzi[niczym wobec wyciszenia

Kiedy wieczorami sByszysz ptak~w [piew
Nie zapomnij nigdy o istnieniu starych drzew
Kt~re od pocz~tku usBuguj[nam
Rosn[twardo mi[dzy ludzmi, kt~rym ciszy brak

Hej ty, czBowieku zastan~w si[nad [yciem swym
Nie dopuszczaj, [eby li[na ziemi marnie gniB
Tylko raz [ycie trwa, czy w b~lu czy w nadziei
A wiec bierz przykBad z drzew wBa[nie zacz[By
owocowa[

